

TYTUŁ: Świętoszek **AUTOR:** Molier (właściwie Jean Baptiste Poquelin 1622-1673)
DATA WYSTAWIENIA: 1664 r.
TYP UTWORU: komedia
DODATKOWE INFO: Świętoszek (fr. Tartuffe ou l'Imposteur) – komedia Moliera powstała w 1661 roku, zaś wystawiona po raz pierwszy w 1664 roku. Swój rozgłos zawdzięcza nie tylko walorom artystycznym, ale także skandalowi, jaki wywołała w XVII-wiecznej Francji wykpienie hipokryzji religijnej.

Głównym założeniem autora sztuki była krytyka hipokryzji religijnej. W tym celu stworzył postać Tartuffe'a – człowieka, który dla osiągnięcia własnych korzyści, wykorzystuje Orgona i jego rodzinę, udając przy tym osobą wielce religijną i pobożną. Orgon, niewrażliwy na przestrogi rodziny dotyczące Tartuffe'a, uświadamia sobie swój błąd dopiero po zapisaniu mu całego majątku. Zdemaskowanie hipokryzji Tartuffe'a w IV akcie jest powszechnie uważane za jedną z najdoskonalszych scen w historii teatru.

STRESZCZENIE:

Akcja utworu rozgrywa się w Paryżu, w domu Orgona, w czasach współczesnych Molierowi czyli w XVII wieku.

W utworze występują: Tartuffe - czyli tytułowy świętoszek. Człowiek niezwykle obłudny, który pod pozorem ogromnej religijności próbuje wykiwać Orgona

Orgon - właściciel domu, w którym dzieje się akcja utworu. Uwielbia Tartuffe'a i nie dostrzega jego prawdziwego oblicza

Elmira - druga żona Orgona

Damis - syn Orgona z pierwszego małżeństwa

Marianna - córka Orgona z pierwszego małżeństwa

Walery - adorator Marianny

Kleant - brat Elmiry, szwagier Orgona

Doryna - pokojówka Marianny

Pani Pernelle - matka Orgona

Podczas nieobecności Orgona, do jego domu przyszła matka, pani Pernelle. Kobieta ta, tak jak syn, była ślepo zapatrzona

w Tartuffe'a i uważała go za człowieka niezwykle pobożnego i dobrego. Cała rodzina próbowała ją przekonać, że jest inaczej, więc doszło do kłótni, gdyż argumenty przeciwko świętoszkowi, pani Pernelle odbierała jako atak na nią samą. Wzburzona kobieta opuściła dom.

Gdy wszyscy eskortowali babcię do wyjścia, w pokoju pozostał jedynie szwagier Orgona, Kleant oraz pokojówka Doryna. W rozmowie zgodzili się, że Tartuffe owinął sobie Orgona wokół palca i przez to sprawuje faktyczną władzę nad wszystkimi domownikami. Martwili się, że Orgon stracił rozum, a świętoszek skutecznie nim manipulował.

W końcu po dwudniowej nieobecności do domu przyjechał Orgon i spytał pokojówkę, czy działo się coś, gdy go nie było. Gdy Doryna wspomniała o złym samopoczuciu jego żony Elmiry, Orgon całkowicie to zignorował. Gdy dopytywał zaś o zdrowie Tartuffe'a i dowiedział się, że ten dużo jadł i dużo spał, skwitował to słowem: "Biedaczek".

W rozmowie ze swym szwagrem, Orgon bronił świętoszka twierdząc, że wiele mu zawdzięcza i dzięki niemu patrzy na życie z dystansem. Kleant widząc, że nie jego argumentacja nie przemawia do Orgona, zmienił temat i na prośbę młodych spytał o planowany ślub córki Orgona, Marianny z Walerym. Okazało się, że głowa rodziny zmieniła zdanie. Ojciec oświadczył, że Marianna wyjdzie za Tartuffe'a.

Dziewczyna była zdruzgotana tą wiadomością, gdyż kochała Walerego. Z drugiej strony strona winna była ojcu posłuszeństwo. Marianna poprosiła Dorynę o pomoc w tej trudnej sytuacji. Ta doradziła jej, aby udawała, że zgadza się z wolą ojca i odwlekała ślub w czasie znajdując coraz to nowe wymówki. Dodatkowo Doryna poprosiła o pomoc Damisa i Elmire.

Gdy świętoszek spotkał Dorynę, zganiał ją za strój i zażyczył sobie, aby zasłoniła biust. Tak właśnie udawał bardzo pobożnego. Pokojówka poinformowała

go, że Elmira chce z nim porozmawiać.

W trakcie spotkania, obłudny Tartuffe zalecał się do żony Orgona. Kobieta postanowiła wykorzystać ten fakt i zaszantażowała świętoszka. Wiedziała, że Orgon słucha go w każdej decyzji. Kazała mu więc wpłynąć na decyzję w sprawie ślubu Marianny.

Świadkiem zalotów Tartuffe'a był Damis, który był oburzony jego zachowaniem i doniósł o tym ojcu. Orgon jednak nie wierzył synowi i kazał mu przeprosić na kolanach za to że śmiał oskarżyć jego przyjaciela. Widząc skruczę świętoszka, ojciec postanowił wydziedziczyć Damisa, a świętoszek tak jak dotąd mógł swobodnie mieszkać pod jego dachem. Tartuffe wspomniał o tym i pokazał darować Damisowi jego rzekome winy.

Orgon był tak zapatrzony w świętoszka, że przestał liczyć się ze zdaniem swojej rodziny. Co gorsza, przepisał cały majątek na swego przyjaciela. Tartuffe oczywiście majątek przyjął wykrętnie tłumacząc dlaczego bierze coś co należy się komuś innemu.

Rodzina Orgona była pod ścianą. Elmira postanowiła udowodnić mężowi, że Tartuffe jest oszustem. Kazała mężowi schować się pod stołem i podsłuchiwać jej rozmowę ze świętoszkiem. W trakcie rozmowy Tartuffe wyjawiał swe miłosne plany wobec Elmiry. Słyszając to Orgon zrozumiał, że jego przyjaciel był prawdziwym hipokrytą religijnym. Udawał pobożnego, a nie miałby problemu odebrać cudzą żonę.

Wściekły Orgon kazał mu się wynosić z domu. Świętoszek jednak przypomniał mu, że na mocy darowizny, dom jest już jego i to oni powinni się wynosić. Wszyscy byli przerażeni.

Przyszedł też pan Zgoda, który okazał wszelkie niezbędne dokumenty potwierdzające prawo Tartuffe'a do majątku. Wspaniałomyślnie oświadczył, że rodzina ma czas na wyprowadzenie się do jutra.

Oszukany Orgon pobiegł na strych sprawdzić, czy jego szkatułka, która kryła pewną tajemnicę, była w rękach oszusta. Była ona w jego

posiadaniu nielegalnie. Należała niegdyś do Argasa - człowieka oskarżonego o zdradę stanu. Argas uciekając powierzył szkatułę z dokumentami, Orgonowi.

Świętoszek o tym wiedział i nie omieszczał poinformować o tym władz, przez co wydano nakaz aresztowania Orgona. Informacja ta dotarła do Orgona wcześniej, dzięki znajomościom Walerego i dzięki temu planował on ucieczkę.

Nie zdążył jednak, gdyż świętoszek przyprowadził oficera gwardii, który miał aresztować Orgona. Tartuffe tłumaczył, że wprawdzie Orgon był jego dobroczyńcą, lecz jego powinnością wobec państwa i księcia jest przestrzeżenie prawa. Orgon z pokorą postanowił poddać się karze.

Gdy jednak padły oskarżenia wobec Tartuffe'a, oficer, ku zdziwieniu wszystkich aresztował jego, gdyż okazało się, że świętoszek był poszukiwanym oszustem. Ponadto oficer poinformował, że ksiądz wspaniałomyślnie puścił w niepamięć, fakt, że Orgon przechowywał szkatułę zbiega, gdyż zrobił to z przyjaźni, a nie ze złych zamiarów. Za oddane przez Orgona niegdyś księciu usługi, unieważnił akt darowizny i uwolnił go od zarzutu zdrady.

Cała historia skończyła się dla rodziny Orgona szczęśliwie. Orgon nagrodził postawę Walerego i zgodził się na jego ślub z Marianną.

CZAS I MIEJSCE AKCJI:

Akcja utworu rozgrywa się w Paryżu, w domu Orgona, w czasach współczesnych Molierowi (XVII wiek)

CHARAKTERYSTYKA TARTUFFE'A:

Tytułowy bohater sztuki Moliera, Tartuffe, jest mężczyzną w średnim wieku, o dużym uroku osobistym. Najczęściej określane bywa jako obłudnik, choć towarzyszą mu również inne przymiotniki o negatywnym wydźwięku, jak na przykład: próżny, wyrachowany, niewdzięczny, zachłanny, przebiegły, bezwzględny. Swój prawdziwy charakter skrywa pod powierzoną fałszywej pobożności. Udając cnotliwego i skromnego chrześcijanina, jest

jednocześnie człowiekiem, który lubi uciechy życia doczesnego – nie stroni od dobrego jedzenia, rozkoszy cielesnych oraz kosztowności. Przybiera maskę osoby głęboko wierzącej, chętnie niosącej pomoc innym – jeszcze biedniejszym od siebie, a także umiejącej dotrzeć do ludzkich uczuć. Jednocześnie jest świetnym psychologiem, gdyż bez problemu umie zdobyć zaufanie zarówno Orgona, jak i jego matki – pani Pernelle.

Orgon, zafascynowany jego „pobożnością”, zaprasza go pod własny dach nie przypuszczając, co czeka go ze strony przybysza. Świętoszek pozorami religijności i skromności bez większych problemów „obkręca sobie wokół palca” pana domu i jego matkę. Ci natomiast nie tylko strofują najbliższych, którzy nie postrzegają Tartuffe'a jako pobożnego i cnotliwego, lecz swym zachowaniem działają na szkodę całej rodziny. Pozostali jej członkowie oraz służba nie dali się zwieść grze oszusta. W domu Orgona Tartuffe pełni funkcję osoby troszczącej się o ład, zachowanie religijności, honoru i dobrego imienia. Jednocześnie we wszystkim doszukuje się grzechu. Usiłuje udzielać domownikom rad i wskazywać, za co Orgon jest mu wdzięczny. Swoim przybyciem do domu Orgona wprowadza niezgodę między nim a resztą rodziny. Pan domu, będąc całkowicie zaślepienym jego rzekomą świętością, nie zauważa, że przybysz usiłuje uwieść mu żonę, a jednocześnie chce ożenić się z jego córką, aby stać się właścicielem jego majątku. Tak też się dzieje, lecz nie wskutek małżeństwa z Marianną, a w wyniku darowizny ofiarowanej mu przez jego dobroczyńcę.

Prawdziwe zamiary Świętoszka zostają zdemaskowane w wyniku zasadki przygotowanej przez Elmire. Dopiero wówczas Orgon i pani Pernelle dostrzegają prawdziwe oblicze Tartuffe'a. Gdy oczom wszystkich mieszkańców ukazał się rzeczywisty obraz gościa przebywającego w ich domu, cyniczny oszust wyrzuca z domu Orgona i całą rodzinę. W tej scenie ukazuje swą bezwzględność i przebiegłość. Nie towarzyszy mu skrucha ani poczucie winy.

Postanowił zawiadomić króla o powierzonych mu w tajemnicy przez Orgona dokumentach, jednak jak się później okazało, przysporzyło mu to tylko kłopotów, zaś całą rodzinie sprawiedliwego zakończenia całej sprawy. Król bowiem rozpoznaje w nim poszukiwanego od dawna przestępcę, zaś Orgonowi zwraca powierzony niegodziwcowi majątek.

ORGON – mąż Elmiry, ojciec dwójki dzieci Marianny i Damisa, do chwili pojawienia się Tartuffe'a (Świętoszka) jest kochającym mężem i ojcem, mądrym, uczciwym, powszechnie szanowanym człowiekiem. Pod wpływem Świętoszki zmienia się nie do poznania. Nie obchodzi go już nic oprócz jego drogiego Tartuffe'a, którego traktuje jako wyrocznię i najwyższy autorytet. Nie zdaje sobie sprawy, że jest przez niego oszukiwany i wykorzystywany. Okazuje się człowiekiem zbyt ufnym, naiwnym i łatwowiernym, który potrafi zaryzykować szczęściem własnej rodziny, jeśli się tylko nim umiejętnie pokieruje. Świętoszek ma na niego nieograniczony wpływ. Dochodzi do tego, że jest mu on bliższy niż żona i dzieci. Wydaje się, że nie ma własnego światopoglądu i przekonania. Bardzo pragnie, aby ktoś wskazał mu właściwy, doskonały "program życiowy", co wykorzystuje Tartuffe.

MARIANNA – córka Orgona z pierwszego małżeństwa. Jest osobą bardzo dobrze wychowaną z pokorą i trwogą przyjmującą wolę ojca. Bardzo kocha Walerego, swojego narzeczonego, dlatego decyzja ojca o jej związku z Tartuffe'em jest dla niej niezrozumiała i niezwykle bolesna, ale nie potrafi przeciwstawić się woli ojca, uważa że to Walery powinien walczyć o ich miłość, o ich wspólną przyszłość. Córka traci zaufanie i szacunek do ojca. Spostrzega, że nie jest już dla niego ważna, liczy się tylko Świętoszek - jej przyszły mąż. Dlatego z czasem Marianna wyzybywa się wszelkich oporów i zaczyna otwartą walkę z Tartuffe'em, którego nienawidzi.

DORYNA – pokojówka Marianny, przywiązana do Elmiry i Orgona, wierna, uczciwa, dbająca o dobro całej rodziny, a za razem

pomysłowa, sprytna i mądra. Ona pierwsza przejrzała Tartuffe'a i otwarci z niego drwiła. Potrafiła zdemaskować jego obłudę i szydzić z jego udawanej pobożności. Jej zdanie wyraźnie się liczy w domu Orgona. Ma tupet i nie waha się przed dosadnym wyrażaniem swych myśli. Doryna nie jest już młodą dziewczyną o czym świadczy jej dojrzałość i doświadczenie. Zawsze mówi wprost i ma dużą siłę przekonywania.

KLEANT – brat Elmiry, szwagier Orgona. Na początku utworu nie poznał jeszcze Świętoszka osobiście, zna go jedynie ze słyszenia. Na podstawie tych informacji, nie wyrabia sobie zbyt pochlebnej opinii o Tartuffe'ie. Utwierdza się w niej jeszcze bardziej podczas rozmowy z Orgonem. Próbuje mu uświadomić, że Tartuffe to obłudnik, udający pobożność i że prawdziwy chrześcijanin nie obnosi się tak ze swoją wiarą, jedynie chowa ją w sercu. A o pobożności nie świadczą słowa, lecz postępowanie.

Zaślepiiony Orgon jednak mu nie wierzy. Jest rozważny i zdecydowany, raczej spokojny i życzliwy. Potrafi się zawsze znaleźć, gdy jest naprawdę potrzebny.

"Świętoszek" Moliera jako komedia klasyczna

Molier to jeden z twórców francuskiego klasycyzmu, głęboko odwołującego się do pierwowzorów antycznych. Celem autora jest wyjawienie czytelnikowi całej prawdy o człowieku, o istocie, motywacjach i skutkach postępowania. Zgodnie z regułą "prawda - piękno - dobro" powstał program Moliera - napiętnowanie ułomności ludzkich wyrażających się w chciwości, hipokryzji czy kłamstwie. Miał też Molier swój cel polityczny - walka z dominacją Kościoła w państwie francuskim. Konstrukcją swoich postaci godzi autor w gusta ludzi władzy, zainteresowanych utrzymaniem starego porządku, jak również przeciętnego obywatela, uczulając go na złudne intencje świętoszków. Mamy tutaj trzy rodzaje komizmu: słowny (rozmowa Orgona z Doryną, wymiana zdań pani Pernelle z rodziną), sytuacyjny (scena pod stołem, zabicie pchły podczas modlitwy) i postaci (tytułowy Świętoszek).

Akcja sztuki jest wartka - często zmieniają się wątki, co pomaga autorowi zaprezentować swoich bohaterów (tych pozytywnych i negatywnych) w wielu sytuacjach z życia przeciętnej rodziny swojej epoki. Groteskowe połączenie patosu wypowiedzi Tartuffe'a ze scenami komicznymi łatwo i jednoznacznie dają argumentację, potrzebną odbiorcy do własnej oceny zachowania bohatera. Warto zwrócić uwagę na pierwiastki tragizmu - to przecież sami bohaterowie zaplątują się w sidła zastawiane sobie nawzajem, choć część z nich jest od razu przeznaczona dla intryganta. Ale jest jeszcze jeden rodzaj tragizmu, który do końca pozostaje gorzki i zawiera w sobie morał całej sztuki. To łatwowierność ludzi poddanych wszechwładzy Kościoła, akceptującej dewocję, na której z kolei sprytnie jednostki budują własny kapitał.

Jeśli zaś chodzi o kompozycję treści, Molier trzyma się zasady trzech jedności (czasu, miejsca, akcji) - cała sztuka jest jakby obrazkiem z życia mieszczańskiej rodziny - a więc najsilniejszej grupy francuskiego społeczeństwa epoki klasycyzmu. Bohaterowie są czarno-biali (rola imion pomagających w klasyfikacji), zdominowani przez jedną cechę charakteru - takich, jakimi są, widzimy od początku do końca utworu. Tak, jak u mistrza Arystofanesa, ludzkie wady wyśmiewane są bez ograniczeń warunkowanych dobrym smakiem czy ochroną przed skandalem - pokazani są bohaterowie tak, jak swoim zachowaniem, które najlepiej o człowieku świadczy, na to zasługują. Podobnie według klasycznych wzorców przebiega rozkład napięcia. Mamy zatem szerokie przedstawienie bohaterów, pozwalające zorientować się w ich sytuacji i reakcjach. Z kolei napięcie zaczyna rosnąć, gdy Tartuffe obnaża wobec kolejnych osób swoją hipokryzję, całkowicie tracąc sympatię widzowi. Następuje ciąg intryg, nieuchronnie czekających na rozwiązanie, zaś napięcie osiąga zenit. Wreszcie prawda triumfuje (z pomocą pozytywnego bohatera), zaś sztuka cała kończy się w sposób tyle nienaturalny, co pozostawiający wiele do namysłu.

Świętoszek jako komedia obyczajowa

Komedia obyczajowa jest odmianą komedii, która za przedmiot ośmieszającego przedstawienia obiera obyczajowość danego środowiska, na przykład szlachty lub mieszczaństwa. Świętoszek Moliera realizuje ten typ komedii. W utworze tym piętnowane są obyczaje i postawy mieszczaństwa, jak również panująca w siedemnastowiecznej Francji religijność. Ponadto autor atakuje życie publiczne zdominowane przez manipulujących królem i całym społeczeństwem kardynałów. Uderza także w mieszczańską („Mieszczańszczyznę” - również komedia obyczajowa), atakując stosunki panujące na dworze.

KOMIZM – jedna z głównych kategorii estetycznych, wykształcona i opisana już w starożytności. Za Arystotelesem za źródło komizmu uważano niezgodność wyobrażenia z rzeczywistością, kontrast między oczekiwaniem a osiągnięciem, między kontekstem a szczegółem – występujące na różnych poziomach tekstu i dotyczące postaci, przedmiotów, sytuacji. W późniejszym okresie pojawiła się także interpretacja psychologiczna uznająca za źródło komizmu satysfakcję płynącą z poczucia wyższości wobec czyjegoś niepowodzenia, które nie ma jednak charakteru tragicznego. Wyróżnia się następujące typy komizmu:

•Sytuacyjny – polega na bawieniu widza spiętrzeniem niefortunnych i niezwykłych wypadków, wymuszających na bohaterze zachowanie śmieszne i komiczne. Ten typ komizmu występuje w scenie VII Świętoszka, gdy Tartuffe już chwytą w ramiona Elmirę, lecz ona odsuwa się na bok i odsłania swego męża – Orgona.

•Postaci (inaczej charakterologiczny) – polega on na umiejętnym dobieeraniu typów bohaterów w taki sposób, aby uwypukleniu uległy pewne cechy charakteru, jak na przykład głupota czy też chciwość. Widza bawi już sama kreacja bohatera bądź też przygody związane z charakterem danej osoby. Ten typ komizmu realizuje osoba Orgona –

spotęgowane cechy zaślepionego dewota sprawiają, że jego słowa lub gesty budzą śmiech.

•Słowny (inaczej komizm językowy) – na widza oddziałuje przede wszystkim żart, dowcip, jaki pada ze sceny. Są to często zabawne dialogi bohaterów czy też żartobliwe powiedzonka. Dostrzegamy ten typ komizmu w wielu wypowiedziach Doryny oraz w powiedzonku Orgona: „Co niebo rozkaże”, jak również w określeniu „biedaczek” wypowiedzianym w stosunku do obłudnika – Świętoszka.

PLAN WYDARZEŃ:

1. Tartuffe w domu Orgona.
2. Damis pragnie małżeństwa z siostrą Walerego, Walery zaś chce się ożenić z Marianną.
3. Fascynacja Orgona Świętoszkiem.
4. Plany Orgona, aby wydać Mariannę za Tartuffe'a.
5. Odkrycie postępowania Tartuffe'a przez Damisa.
6. Wyrzucenie przez Orgona syna z domu.
7. Zapisanie przez Orgona majątku Świętoszkowi.
8. Odkrycie prawdziwej natury Tartuffe'a przed Orgonem przez Elmirę.
9. Zamiar Tartuffe'a, aby wyrzucić z domu rodzinę Orgona.
10. Aresztowanie Świętoszka.